

Sygn. akt I UZ 40/18

POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania M. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 listopada 2018 r.,

zażalenia ubezpieczonej na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 23 kwietnia 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...], po rozpoznaniu apelacji M. C. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 października 2016 r. w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, oddalił apelację ubezpieczonej.

W pisemnych motywach Sąd Apelacyjny podniósł, że apelująca wadliwie zanegowała pkt 3 wyroku Sądu Okręgowego, skoro w tej części Sąd umorzył postępowanie wobec uchylenia przez organ rentowy decyzji z dnia 18 września 2014 r. Zatem wyrokowanie w tym zakresie stało się niedopuszczalne i podlegało umorzeniu.

M. C., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, złożyła skargę kasacyjną od powyższego wyroku do Sądu Najwyższego, zaskarżając go w części oddalającej apelację w zakresie pkt 3 wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 października 2016 r. (V U [...]), to jest w zakresie zaskarżonej przez odwołującą decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 września 2014 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, skarga kasacyjna podlega odrzuceniu. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zakres rozpoznania sprawy wyznacza treść decyzji organu rentowego. Ubezpieczona w skardze kasacyjnej skarży pkt 3 wyroku Sądu pierwszej instancji w zakresie umorzenia postępowania w związku z uchyleniem decyzji z dnia 18 września 2014 r. przez organ rentowy. Decyzja ta dotyczyła przyznania prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy i została uchylona decyzją z dnia 28 października 2014 r., mocą której wstrzymano wnioskodawczyni prawo do renty w związku z wniesionym sprzeciwem od orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 4 września 2014 r. Procesowa kwalifikacja powyższego stanu rzeczy prowadzi do wniosku, że w istocie ubezpieczona nie ma interesu prawnego (*gravamen*) w zaskarżeniu tej części wyroku. W orzecznictwie oraz doktrynie przeważa pogląd, który Sąd Apelacyjny podziela, że warunkiem zaskarżalności orzeczenia jest posiadanie interesu skarżącego w takim zaskarżeniu. Interes prawny w zaskarżeniu wyroku występuje zarówno w razie różnicy między zgłoszonym roszczeniem a treścią rozstrzygnięcia, jak i wtedy, gdy skarżący - mimo braku tej różnicy - nie uzyskał wszystkich korzyści, które powinno mu zapewnić orzeczenie wolne od wad (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2012 r., V CZ 69/09, LEX nr 1353322). Brak *gravamen* wyklucza dopuszczalność zaskarżalności orzeczenia. A zatem środek zaskarżenia jest dopuszczalny tylko od orzeczenia niekorzystnego dla strony (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 2 lipca 2009 r., III PZ 4/09, LEX nr 560868; z dnia 13 sierpnia 1997 r., I CKN 207/97, LEX nr 1227809). Na ten aspekt zwraca uwagę także uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13 (OSNC 2014 nr 11, poz. 108).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł z myślą art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego zaskarżył zażaleniem pełnomocnik ubezpieczonej, zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego

w sprawie materiału dowodowego polegającego na błędnym przyjęciu, że po stronie skarżącej nie istnieje *gravamen* (pokrzywdzenie), albowiem skarżąca wywodzi skargę kasacyjną od pozytywnego rozstrzygnięcia i domaga się jego zmiany, w sytuacji gdy skarżąca swoje żądanie wywodzi od niekorzystnego dla niej rozstrzygnięcia, to jest w części oddalającej apelację (pkt 3 wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 października 2016 r., V U [...]) od orzeczenia umarzającego postępowanie w pozostałym zakresie, podczas gdy postępowanie umorzono wbrew art. 477¹³ k.p.c., skoro po wniesieniu odwołania przez skarżącą, organ rentowy uchylił ją na niekorzyść strony skarżącej, a sama skarżąca po oddaleniu jej apelacji nadal pozostaje w stanie niepewności co do konsekwencji prawnych decyzji z dnia 18 września 2014 r., gdyż decyzja z dnia 28 października 2014 r. wstrzymywała wypłatę świadczenia rentowego od 1 listopada 2014 r.

Skarżący zauważył także, że pozwany wypłacił sporne świadczenie ubezpieczonej od 1 lipca do 31 października 2014 r. Tym samym decyzja z dnia 18 września 2014 r. (co do której Sąd umorzył postępowanie, a która zdaniem Sądu jest skutecznie uchylona) stanowi do dnia dzisiejszego postawę prawną do wypłaty od 1 lipca do 31 października 2014 r. świadczenia rentowego ubezpieczonej, chociaż organ rentowy przyjmuje, że ubezpieczona ma prawo do renty od dnia 1 listopada 2014 r. (a nie jak w wyroku Sądu Okręgowego od dnia 1 lipca 2014 r.).

Z tych przyczyn nie ma podstaw do odrzucenia skargi kasacyjnej, co obliguje do uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Nadto, na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. w zw. art. 397 § 2 k.p.c., skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodu z pisma organu rentowego z dnia 10 maja 2018 r., skierowanego do Sądu Okręgowego w K. (V P [...]) na okoliczność istnienia po stronie skarżącej pokrzywdzenia zaskarżonym wyrokiem, przyznania przez ZUS skarżącej prawa do renty od dnia 1 listopada 2014 r. (a nie jak w wyroku od dnia 1 lipca 2014 r.), pozostawienia w obrocie prawnym decyzji z dnia 18 września 2014 r. w zakresie prawa do świadczenia rentowego za okres od dnia 1 lipca 2014 r. do 31 października 2014 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne. Wstępnie należy zasygnalizować, że punktem wyjścia w przedmiotowej sprawie jest wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 października 2016 r., mocą którego zmieniono dwie decyzje organu rentowego (z dnia 28 października 2014 r. i z dnia 26 stycznia 2015 r.), przyznając ubezpieczonej prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową od dnia 1 lipca 2014 r. Przedmiotowy stan sprawy oznacza, że faktycznie Sąd pierwszej instancji w całości uwzględnił żądanie ubezpieczonej, to jest przyznał jej prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy od dnia 1 lipca 2014 r. na stałe. Z tej racji na znaczeniu traci mechanizm związany z uchyleniem decyzji organu rentowego z dnia 18 września 2014 r.

Naturalnie wykładnia art. 477¹³ k.p.c. nie budzi wątpliwości i z niej nie da się wyprowadzić wniosku, że chodzi wyłącznie o zmianę przez organ rentowy zaskarżonej decyzji w drodze wydania decyzji zmieniającej. Zmiana ta może nastąpić przez wydanie - stosownie do okoliczności danej sprawy - każdej decyzji, byleby tylko jej skutkiem było uwzględnienie w całości lub w części żądania strony objętego przedmiotem zaskarżonej decyzji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2012 r., II UK 225/11, LEX nr 1215434). Nie może zaś być umorzone postępowanie sądowe z pozostawieniem (w obrocie prawnym) negatywnej dla ubezpieczonego decyzji, od której wniósł odwołanie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2011 r., III UK 196/10, OSNP 2012 nr 17-18, poz. 222). Przywołanie stanowiska judykatury suponuje poprawność stanowiska ubezpieczonej. Tak jednak ostatecznie nie jest, kiedy uwzględni się całokształt okoliczności sprawy. O ile opisana wyżej procedura stanowi wzorzec postępowania, o tyle należy zaakceptować odstępstwa od niej, które w sposób jawny i oczywisty realizują podstawowy cel postępowania odwoławczego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Przede wszystkim postępowanie sądowe ma na celu weryfikację poprawności decyzji organu rentowego. Modelem jest rozwiązanie, w którym decyzja organu rentowego odpowiada całości zgłoszonego żądania. W sprawie spór dotyczył prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Wniosek o to świadczenie został złożony w dniu 15 lipca 2014 r. Wydanie decyzji w przedmiocie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy powinno nastąpić po wyczerpaniu trybu związanego z procedowaniem w

takim rodzaju spraw. Chodzi o fakt, że uprzednio ubiegający się o świadczenie zostaje poddany stosownym badaniom lekarskim, skutkującym wydaniem orzeczenia przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Nie inaczej wyglądał bieg przedmiotowego postępowania. W jego toku w dniu 20 sierpnia 2014 r. został sporządzony wniosek o wydanie orzeczenia, czy ubiegająca się o świadczenie jest niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową. W związku z tym lekarz orzecznik ZUS w dniu 1 września 2014 r. wydał orzeczenie, mocą którego stwierdził niezdolność do pracy od dnia 27 czerwca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2017 r. w związku z chorobą zawodową. Orzeczenie zawierało pouczenie o możliwości złożenia sprzeciwu do komisji lekarskiej ZUS i zostało doręczone ubezpieczonej w dniu 3 września 2014 r. Organ rentowy w dniu 18 września 2014 r., mając powyższe orzeczenie na względzie, wydał decyzję o przyznaniu renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, chociaż od orzeczenia lekarza orzecznika został złożony sprzeciw z dnia 12 września 2014 r. (data wpływu 19 września 2014 r.) i jemu został nadany dalszy bieg. Skutkiem uruchomienia procedury odwoławczej było skierowanie ubezpieczonej na badanie przez komisję lekarską ZUS, która orzeczeniem z dnia 14 listopada 2014 r. uznała ubezpieczoną za osobę zdolną do pracy. Tym samym powstała sytuacja atypowa, że organ rentowy wydał decyzję pozytywną na podstawie orzeczenia lekarza orzecznika, mimo że od niego został złożony sprzeciw, w którym ubezpieczona domagała się stwierdzenia całkowitej i trwałej niezdolności do pracy. Wydanie orzeczenia przeciwnego względem lekarza orzecznika stało się impulsem do wydania decyzji z dnia 28 października 2014 r., którą pozwany wstrzymał wypłatę świadczenia rentowego od dnia 1 listopada 2014 r. oraz uchylił decyzję z dnia 18 września 2014 r. W międzyczasie ubezpieczona złożyła odwołanie do Sądu Okręgowego w K. od decyzji z dnia 18 września 2014 r. W trakcie postępowania sądowego doszło do wydania kolejnej decyzji przez organ rentowy (z dnia 26 stycznia 2015 r.), mocą której odmówiono prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, uwzględniając fakt wniesienia sprzeciwu od orzeczenia lekarza orzecznika ZUS.

Per saldo, powstał taki stan rzeczy, że decyzja z dnia 26 stycznia 2015 r. kończy procedowanie przez organ rentowy wniosku ubezpieczonej z dnia 15 lipca

2014 r. o przyznanie świadczenia rentowego. Zatem Sąd Okręgowy w K. słusznie umorzył postępowanie w zakresie dotyczącym decyzji z dnia 18 września 2014 r., skoro została ona wydana w momencie niezakończenia procedowania przed organem rentowym (sprzeciw od orzeczenia lekarza orzecznika ZUS), a tym samym trafnie apelację ubezpieczonej w tym zakresie oddalił Sąd Apelacyjny w [...]. W żadnym wypadku nie doszło do uszczerbku praw odwołującej się, bowiem w pkt I wyroku Sądu Okręgowego w K. zrealizowano jej prawo do sądu przez uwzględnienie żądania w całości. Wyrok sądu powszechnego, zmieniający obie decyzje organu rentowego, kształtuje ostatecznie prawo ubezpieczonej do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Rolą sądu powszechnego jest merytoryczne rozpoznanie żądania ubezpieczonego, a potencjalne uchybienia proceduralne, nie mające wpływu na prawo do świadczenia, nie mogą i nie obligują sądu do dubeltowego orzekania w przedmiocie jednego świadczenia. *Ergo*, decyzja o zawieszeniu prawa do renty od 1 listopada 2014 r. (z dnia 28 października 2014 r.) oraz decyzja z dnia 26 stycznia 2015 r. (odmawiająca prawa do renty od dnia złożenia wniosku, to jest 15 lipca 2014 r.) zostały wyeliminowane z obrotu prawnego przez ich zmianę i przyznanie świadczenia od dnia 1 lipca 2014 r. na stałe.

Odnośnie do *gravamen* skarżącej, to w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd uzależniający uprawnienie do wniesienia środka zaskarżenia od istnienia pokrzywdzenia strony orzeczeniem sądu niższej instancji. Pokrzywdzenie to polega na niekorzystnej dla strony różnicy między zgłoszonym przez nią żądaniem a sentencją orzeczenia, wynikającej z porównania zakresu żądania z treścią rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 1936 r., C III 1030/35, OSN 1937 nr 1, poz. 11, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1950 r., ŁC 990/50, PIP 1950 nr 2, s. 359, uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1997 r., I CKN 57/97, OSNC 1997 nr 11, poz. 166, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1997 r., III CKN 152/97, LEX nr 50615, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2003 r., I CKN 382/01, LEX nr 109434, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r., II CZ 22/06, LEX nr 196615). Pojęcie *gravamen* leży u podstaw konstrukcji środków zaskarżenia takich jak apelacja oraz nadzwyczajny środek

zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej. Skoro skarżącej zostało przyznane prawo do renty od momentu złożenia wniosku o to świadczenie, to *ad casum* nie można po jej stronie doszukać się interesu prawnego w poddaniu kontroli kasacyjnej orzeczenia Sądu Apelacyjnego, mocą którego oddalono jej apelację od wyroku sądu pierwszej instancji, przy czym cel postępowania sądowego został zrealizowany, co wynika z łącznej oceny przebiegu tego postępowania.

Marginalnie należy zauważyć, że Sąd Najwyższy nie prowadzi postępowania dowodowego, lecz – w przypadku zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi kasacyjnej – kontroluje daną czynność pod kątem istnienia przesłanek tamujących skierowanie sprawy na drogę postępowania kasacyjnego. W tej sytuacji poza obszarem zainteresowania pozostaje stanowisko pozwanego wyrażone w piśmie z dnia 10 maja 2018 r.

Mając na uwadze powyższe, zażalenie podlega oddaleniu z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 398⁶ § 2 k.p.c. i art. 394¹ § 1 k.p.c.